

# Jan Tomczak

---

"Malen als Erfahrung : kreative Prozesse in Religionsunterricht gruppenarbeit und Freizeiten", Guido Martini, Stuttgart-München 1977 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 50/2, 216-217

---

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

z opowiadaniem (historiami) podręcznika *Vorlesebuch*. Jest tyle klitek przezroczy, ile każdy zeszyt zawiera szczegółowych tematów w ramach problemu wolności i odpowiedzialności oraz problemu stosunku do ludzi i do Boga. Te same uwagi ogólne, dotyczące roli przezroczy w nauczaniu i sposobów korzystania z nich, mówią o dydaktycznej funkcji przezroczy, polegającej na wywołaniu problemu, czego koniecznym następstwem jest dyskusja nad powstałym problemem, pogłębienie go względnie poszerzenie. Obrazy uaktywniają pamięć obrazową. Służą w nauczaniu jako propozycje do rozmowy. Te obecnie omawiane są tak dobrane, że więcej nasuwają pytań niż odpowiedzi na nie. Następnie twórcy tych wizualnych materiałów mówią o przyporządkowaniu obrazu i tekstu, o wzajemnej ich kombinacji. Dlatego przy szczegółowych uwagach do poszczególnych tematów podali pod hasłami „rozszerzenia — uzupełnienia” odnośniki do kilkunastu opowiadań (historii) zawartych w podręcznikach *Vorlesebuch Religion*.

Kolejności obrazów w podanych seriach nie uważają za obowiązujące. Nauczyciele zatem mają dużą swobodę kombinacji, co wymaga u nich nie-małej giętkości i pomysłowości.

W przezroczech obok realistycznej fotografii występuje również grafika. Fotografie mają częściowo służyć rzeczowej informacji albo umożliwiać uchwycenie sytuacji i problemu. Zawsze chodzi o stan rzeczy, który ma być szczególnie „stwierdzony”. Grafika podobnie jak fotomontaż dostarcza większej możliwości przedstawiania rzeczy i zjawisk.

Twórcy przestrzegają nauczycieli przed komentarzami, które zabijają spontaniczność uczniów w pracy nad obrazami. Równocześnie zalecają zaplanowanie nauczania, aby nie rozplynęło się w dowolnych skojarzeniach i przeżytych przez uczniów wrażeniach. Tutaj niemałe znaczenie przypisują opowiadaniom, które umożliwiają po pracy nad obrazem ustalenie punktu ciężkości w poruszonym zestawie tematów.

Warto zaznaczyć, że obie serie zeszytów ukazują również teologiczne aspekty poruszanych zagadnień, a mianowicie wolności i odpowiedzialności oraz układu stosunków: człowiek — bliźni — Bóg.

Każde przezrocze ma dość szczegółowy komentarz dydaktyczno-metodyczny. W komentarzach tych omawiają autorzy treści obrazów. Ukazują powiązanie obrazu i historii opowiedzianej we wspomnianym wyżej podręczniku. Przedstawiają dydaktyczne aspekty problemu.

Oprócz przedstawionych dwóch serii istnieją również dalsze cztery: Śmierć — życie, walka — wojna — trzeci świat, Bóg — religie, Boże Narodzenie.

Warto podkreślić, że wizualne pomoce w omawianej pozycji są skąpe: jedno przezrocze dla jednego tematu. Nie ma więc przeładowania obrazami, które nie zastępują tekstu, a raczej razem z nim ukazują i rozwiązują problemy.

ks. Jan Tomczak SJ, Warszawa

Guido MARTINI, *Malen als Erfahrung. Kreative Prozesse in Religionsunterricht, Gruppenarbeit und Freizeiten*, Stuttgart-München 1977, Calwer — Kösel-Verlag, s. 160.

Książka jest przeznaczona dla nauczycieli religii, dla seminariów pedagogiki religijnej, dla instytutów katechetycznych oraz dla wszystkich, którzy zajmują się pracą nad młodzieżą i kształceniem dorosłych. Autor ukazuje w niej zarówno teorię, jak i wskazania praktyczne, czerpane z własnego doświadczenia. Na praktycznych przykładach pokazuje, że malowanie może stać się niezastąpioną pomocą w szkole, na różnych zjazdach, w seminariach i w pracy w zespole. Uważa, że nie potrzeba fachowej umiejętności, aby stosować malowanie jako metodę uczenia i pracy w zespołach. Zakłada, że

malowanie nie jest tylko przywilejem malarzy artystów i nauczycieli wychowania plastycznego, lecz dostępne wszystkim. Oczywiście chodzi o malowanie, którego owocami nie są dzieła artystyczne, lecz wypowiedzianie się ludzi. Książka nie służy więc wychowaniu plastycznemu, lecz kształtowaniu osobowości człowieka przez wypowiedzianie się w rysowaniu i malowaniu.

Autor zaczyna swą pracę od przedstawienia teoretycznych i praktycznych rozważań o przyczynach zniechęcenia do malowania i o sposobach zachęcenia do niego. Omawia materiały i pomoce potrzebne do wykonania zamierzonego zadania. Ukazuje szczegółowo ich właściwości i sposób posługiwania się tymi narzędziami pracy. Przypomina, że nie jest konieczne, aby nauczyciel sam malował.

W trzecim rozdziale uczy, jak omawiać i tłumaczyć obrazy, a mianowicie ich treść, czyli temat, przedmioty, symbole oraz formę, czyli ruchy i kolory. Wyjaśnia symbolikę kolorów.

W trzech następnych rozdziałach Guido Martini ukazuje propozycje, jak przez malowanie realizować nauczanie religii zgodnie z planem kurrikularnym. Przedstawia to na przykładzie materiału treściowego przeznaczonego dla klasy piątej i dwunastej. Dydaktyczne cele nauczania religii wymagają usunięcia negatywnych uczuć, jak nieufność, odraza, lęk, a jednocześnie wytworzenie pozytywnych uczuć jak zaufanie, bezpieczeństwo, radość. Takie uczuciowe i religijne nastawienie osiąga się lepiej, zdaniem autora, przez praktyczne działanie niż przez treść. Praktycznemu zaś działaniu szerokie pole w uczeniu religii otwiera się w malowaniu, w którym uczniowie swobodnie się wypowiedzają.

Nie zabrakło także w omawianej książce teoretycznych, a zwłaszcza praktycznych wskazań dotyczących malowania treści i wydarzeń opowiedzianych w Biblii, a wyrażonych często językiem symboli. Właśnie malowanie jest przygotowaniem do zrozumienia symboliki, której omówieniu autor poświęca ósmy rozdział.

Następnie przedstawia, jak uczniowie klasy siódmej, ósmej i dziewiątej przygotowywali sami karty świąteczne na Boże Narodzenie, jak się w nich wypowiedzieli. Malowanie uważa autor również za ćwiczenie medytacji, potrzebne w religijnym wychowaniu.

W malowaniu widzi Guido Martini wiele wartości dla wychowania religijnego. Przyczynia się ono do powstawania aktywnej wiary, sprzyja rozwojowi indywidualnemu jednostki i integracji wszystkich jej zdolności.

Na końcu książki podaje autor bogaty wykaz literatury do poszczególnych rozdziałów, co świadczy o jego rozległej znajomości problemów, a czytelnikowi umożliwia ich pogłębienie. Warto także wspomnieć, że omawiana książka zawiera kilkadziesiąt obrazów, które pozwalają lepiej zrozumieć przedstawiane zagadnienia.

Przedstawiona praca może w niejednym pomóc każdemu, kto zawodowo zajmuje się uczeniem religii lub przygotowuje katechetów do jej prowadzenia.

ks. Jan Tomczak SJ, Warszawa

Maria-Luise THURMAIR, *Mit Kindern singen. Religiöse Lieder für Familie und Gruppe. Einführung und Praxis*, München-Luzern 1976, Rex-Verlag, s. 159.

Książkę o śpiewie z dziećmi autorka zaczyna od ukazania roli muzyki w życiu człowieka, aby przejść do przedstawienia znaczenia wychowania muzycznego dzieci. Autorka tłumaczy, jak muzyka obejmuje całe życie dziecka, jak dźwięk i harmonia przyczyniają się do tworzenia się harmonii w jego życiu. Przedstawia, że muzyka aktywizuje twórcze siły dziecka, wywiera zbawienny wpływ na jego życie i pomaga do kształtowania postaw społecznych. Dlatego powinna towarzyszyć różnym zabawom i rodzinnym uro-